



Sygn. akt II UK 397/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o przeliczenie emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 czerwca 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 maja 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 maja 2009 r. oddalił apelację E.G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.. z dnia 29 stycznia 2009 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2008 r. przyznającej wnioskodawczynie prawo do emerytury.

Z ustaleń Sądu wynikało, że decyzją z dnia 28 marca 1996 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni, ur. 15 września 1938 r., prawo do wcześniejszej emerytury, przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 250% i uwzględniając okresy składkowe w wymiarze 38 lat i 3 miesięcy oraz 1 rok i 3 miesiące okresów nieskładkowych. W dniu 10 lipca 2008 r. wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem o ponowne przeliczenie emerytury w związku z przepracowaniem ponad 30 miesięcy po przejściu na wcześniejszą emeryturę. Organ rentowy sporną decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 645,97%, który ograniczył do 250%, a także uznając okresy składkowe w wymiarze 40 lat i 8 miesięcy oraz 2 lata i 3 miesiące okresów nieskładkowych. Do obliczenia emerytury w części stażowej organ rentowy przyjął podstawę wymiaru wcześniej przyznanej emerytury w wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 lipca 2008 r., do obliczenia zaś części socjalnej wynoszącej 24% kwoty bazowej uwzględnił kwotę bazową obowiązującą w dniu 1 lipca 2008 r., tj. w dniu nabycia prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji i podzielił ocenę tego Sądu potwierdzającą trafność decyzji organu rentowego. Sąd odwoławczy wskazał, że w dniu 10 lipca 2008 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o ponowne przeliczenie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem okresów jej zatrudnienia od 9 stycznia 2006 r. do 8 lipca 2008 r. w związku „ze zmianą przepisów z dnia 1 lipca 2004 r.” Sąd wskazał, że do obliczania wysokości świadczenia emerytalnego zastosowanie znajduje art. 53 ustawy o emeryturach i rentach. Od dnia 1 lipca 2004 r. do art. 53 ustawy o emeryturach i rentach dodano ust. 3 - 5 regulujące wysokość świadczenia dla osób, które wcześniej były uprawnione do renty bądź tak jak wnioskodawczyni pobierały wcześniejszą emeryturę. Sąd drugiej instancji wskazał, że przepis art. 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach stanowi, że do obliczenia wysokości emerytury, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru wcześniej pobieranej emerytury stosuje się kwotę bazową ostatnio (pierwotnie) przyjętą do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie świadczenie podwyższa się przy uwzględnieniu waloryzacji przypadających do dnia nabycia prawa do emerytury powszechnej. Zasada

wprowadzona powyższym przepisem zostaje zmodyfikowana po uwzględnieniu ust. 4 powyższego artykułu, zgodnie z którym reguła ustalania wysokości świadczenia emerytalnego przewidziana przez art. 53 ust. 3 ustawy nie znajduje zastosowania do zainteresowanego, który po nabyciu uprawnień do świadczenia emerytalnego, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Prawidłowo zatem, zdaniem Sądu, organ rentowy ustalił wysokość emerytury wnioskodawczyni, przyjmując do obliczenia podstawy wymiaru emerytury w wieku powszechnym zwaloryzowaną podstawę wymiaru przyjętą do ustalenia wysokości emerytury wcześniejszej zgodnie z art. 53 ust. 3 - 4 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Prawidłowo również ustalił część socjalną emerytury jako 24% kwoty bazowej obowiązującej w dacie nabycia prawa do nowej emerytury. Sąd zauważył, że obowiązujące przepisy nie pozwalają na uwzględnienie żądania ubezpieczonej, by przy ustaleniu wysokości nowego świadczenia emerytalnego wyliczyć zarówno część socjalną, jak i stażową emerytury z uwzględnieniem kwoty bazowej z dnia złożenia wniosku o nowe świadczenie. Z art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach wyraźnie bowiem wynika, że podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury, stanowi podstawa wymiaru emerytury wcześniejszej z uwzględnieniem waloryzacji.

Sąd Apelacyjny podniósł również, że przeliczenie świadczenia w myśli art. 110 ustawy o emeryturach i rentach następuje na wniosek zainteresowanego, którego to wniosku ubezpieczona nie złożyła, nie wskazując także okresu ubezpieczenia podlegającego uwzględnieniu przy przeliczeniu, jak również nie dołączając dokumentacji płacowej świadczącej o wysokości osiąganego wynagrodzenia z wybranych lat, wobec czego „nie było możliwości zastosowania art. 110 ustawy o emeryturach i rentach”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła naruszenia prawa materialnego:

- art. 53 ust. 3 i 4 ustawy o emeryturach i rentach poprzez ich nieprawidłową interpretację i przyjęcie, że regulują one przeliczenie

emerytury od nowej kwoty bazowej jedynie w części socjalnej świadczenia, a także

- nieprawidłowe zastosowanie art. 110 ustawy o emeryturach i rentach poprzez przyjęcie, że ubezpieczona nie spełnia przesłanek wynikających z tego przepisu i w konsekwencji nieprzeliczenie świadczenia emerytalnego od nowej kwoty bazowej również w zakresie części stażowej.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem odwołania, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W uzasadnieniu skargi podniosła, że z treści przepisów art. 53 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej jednoznacznie wynika, że jeżeli uprawniony do świadczeń, w okresie po ich otrzymaniu, będzie podlegał w dalszym ciągu ubezpieczeniu społecznemu i z tego tytułu będzie opłacał składki przez okres minimum 30 miesięcy, to uzyskuje prawo do obliczenia należnego świadczenia od nowej kwoty bazowej. Wnioskodawczyni podkreśliła, że nie ma sporu o stosowanie nowej kwoty bazowej do wyliczenia części socjalnej świadczenia, sporne natomiast jest stosowanie tej kwoty do części stażowej przeliczonej emerytury, a rozróżnienie to, według niej, z niczego nie wynika. Przepis art. 53 ustawy emerytalnej takiego rozróżnienia bowiem nie wprowadza.

Skarżąca podniosła również, że zarówno we wniosku, jak i w odwołaniu konsekwentnie domagała się przeliczenia swojej emerytury w zakresie części stażowej od nowej kwoty bazowej, powołując się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., sygn. akt I UZP 1/08. Organ rentowy nie udzielił jej wystarczających informacji o przysługujących jej uprawnieniach w tym zakresie, wobec czego Sąd winien był sprawę zwrócić organowi rentowemu.

Ponadto, zdaniem skarżącej, spełnia ona przesłanki do przeliczenia emerytury wynikające z art. 110 ustawy emerytalnej i obliczenia wysokości świadczenia ponownie od podstawy wymiaru ustalonej zgodnie z art. 15 ustawy emerytalnej, gdyż posiada okres ubezpieczenia po nabyciu wcześniejszej emerytury wynoszący 30 miesięcy, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru po

przyznaniu prawa do tego świadczenia będzie, jej zdaniem, wyższy niż ustalony uprzednio na poziomie 250%.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są rozpoznawane w postępowaniu odrębnym przewidującym szczególne uregulowania. W sprawach tych, zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c., droga sądowa rozpoczyna się - po zakończeniu postępowania administracyjnego przed organem rentowym - wniesieniem odwołania od decyzji tego organu. Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zatem treść decyzji organu rentowego. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalania wysokości świadczeń. W późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji. W podsumowaniu tej części rozważań należy przyjąć, że w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot oraz zakres rozpoznania i orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych wyznacza treść tej decyzji.

Skarżąca wniosła do Sądu Okręgowego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2008 r., którą przyznano jej emeryturę, żądając jej zmiany odnośnie do wysokości tego świadczenia przez „obliczenie obu jej składników (socjalnego i stażowego) od nowej kwoty bazowej obowiązującej w dniu przyznania mojej nowej emerytury”. Zaskarżona decyzja nie dotyczyła zatem przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego po myśli art. 110 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), wobec czego takie przeliczenie nie było też przedmiotem

postępowania sądowego. W rozpoznawanej sprawie wywód prawny Sądu Apelacyjnego dotyczył art. 110 ustawy emerytalnej tylko w zakresie wyjaśnienia, iż przepis ten nie miał zastosowania do jej rozpoznania, co w świetle powyżej przytoczonych uwag należy uznać za w pełni uprawnione. Skoro zaś Sąd drugiej instancji w ogóle nie stosował art. 110 ustawy emerytalnej do rozstrzygnięcia sprawy, to nie mógł go naruszyć przez niewłaściwe zastosowanie, a tym samym ten zarzut kasacyjny jest nieuzasadniony.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 53 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej poprzez ich nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że regulują one przeliczenie emerytury od nowej kwoty bazowej jedynie w części socjalnej świadczenia.

Obliczania wysokości emerytur, o których mowa w art. 27 – 50e ustawy emerytalnej, dotyczy art. 53 tej ustawy. Zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy, emerytura składa się z tzw. części socjalnej (24% kwoty bazowej) i części stażowej (po 1.3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych i po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych). Przepisy te nie dotyczą zasad ustalania podstawy wymiaru świadczenia, bowiem te regulowane są w art. od 15 do 23 ustawy, przy czym art. 21 odnosi się do ustalania podstawy wymiaru emerytury bądź renty dla osoby, która korzysta już z prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Biorąc z kolei pod uwagę, że wnioskodawca mógł wcześniej pobierać: 1) emeryturę wcześniejszą, 2) rentę czy też 3) świadczenie przedemerytalne, ustawodawca zróżnicował zasady obliczania podstawy wymiaru emerytury w zależności od rodzaju uprzedniego świadczenia. I tak w przypadku uprzedniego pobierania renty wnioskodawca ma dwie możliwości ustalenia podstawy wymiaru emerytury: 1) od podstawy wymiaru renty w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty, z zastrzeżeniem art. 15 ust. 5 (art. 21 ust. 1 pkt 1), albo 2) na nowo (art. 21 ust. 1 pkt 2). Jeśli chodzi o wcześniejsze pobieranie emerytury, to wnioskodawca ma wyłącznie jedną możliwość – ustalenia podstawy wymiaru emerytury w wysokości podstawy wcześniejszej emerytury w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz

wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy).

Ustalając wzajemną relację art. 53 do art. 21 ustawy emerytalnej, stwierdzić trzeba, że struktura art. 53 wskazuje, że w ust. 1 i 2 stanowi on ogólną zasadę obliczania wysokości świadczenia, nie zajmując się sposobem ustalania podstawy jego wymiaru, albowiem ten regulowany jest artykułami od 15 do 23 ustawy. Z kolei ust. 3 i ust. 4 art. 53 ustawy emerytalnej odnoszą się do sytuacji szczególnej, która została unormowana w art. 21 ustawy emerytalnej, tzn. dotyczą obliczania wysokości emerytury, której podstawę wymiaru stanowi: 1) podstawa wymiaru pobieranej przez ubezpieczonego renty (w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty), albo 2) podstawa wymiaru emerytury, do której wcześniej ubezpieczony miał ustalone prawo (w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury). Wówczas zasady obliczania świadczenia ulegają istotnej zmianie. Jeśli zatem wnioskodawca pobierał wcześniejszą emeryturę, to podstawa wymiaru emerytury nabywanej na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej obliczana jest zgodnie z jej art. 21 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 1. To z kolei prowadzi do wniosku, że art. 53 ust. 3 i 4 dotyczą wyłącznie zasad obliczania tzw. części socjalnej. Również sformułowanie, że „emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru” prowadzi do podobnego wniosku. W części stażowej czynności rachunkowych się bowiem nie dokonuje, albowiem tę stanowią odpowiednie do posiadanych okresów składkowych i nieskładkowych procenty zwaloryzowanej podstawy wymiaru wcześniejszej emerytury.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że i Trybunał Konstytucyjny, orzekając w wyroku z dnia 24 kwietnia 2006 r., P 9/05, że art. 53 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2006 nr 4, poz. 46), wyraził w uzasadnieniu pogląd, że przepisy te różnicują uprawnienia

ubezpieczonych w zakresie wysokości pobieranej emerytury (w tzw. części socjalnej) - w zależności od tego, czy po nabyciu uprawnień do renty (emerytury), której podstawę wymiaru osoby te wskazały do obliczenia przyznawanej emerytury - świadczeniobiorca podlegał ubezpieczeniu. Tylko bowiem w takim przypadku 24% kwoty bazowej, tj. część socjalną, oblicza się od aktualnej kwoty bazowej. Natomiast część emerytury należną za okresy składkowe i nieskładkowe oblicza się od waloryzowanej podstawy wymiaru ustalonej uprzednio z zastosowaniem kwoty bazowej ostatnio przyjętej do obliczenia poprzednio przyznanego świadczenia.

Zdaniem Trybunału, „zastosowane kryterium różnicowania ma charakter relewantny. Przede wszystkim pozostaje w zgodzie z zasadą wzajemności, wiąże bowiem wysokość świadczenia z udziałem świadczeniobiorcy w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym po ustaleniu prawa do renty, a przed przejściem na emeryturę, oznacza bowiem obowiązek opłacenia składek przekazywanych na fundusz ubezpieczeniowy. Pozostaje też w związku z zachowaniem proporcjonalności między wysokością opłacanych składek a wysokością świadczeń. Fakt, że różnicowanie dotyczy tzw. części socjalnej, nie jest tu obojętny z uwagi na jej funkcje. Należy bowiem zwrócić uwagę, że 24% kwoty bazowej ma wpływ na stopę emerytury, wskazującą stosunek wysokości emerytury do wysokości podstawy wymiaru. Stopa jest stosunkowo wyższa przy niższych zarobkach, bo w wyliczeniu podwyższa ją część socjalna, przy wyższych natomiast zarobkach stopa ta się obniża, bo część socjalna staje się elementem redukującym wysokość emerytury. Tym samym przyjęcie nowej kwoty bazowej w odniesieniu do tej kategorii świadczeniobiorców, którzy po ustaleniu prawa do renty nie podlegali ubezpieczeniu przez odpowiedni okres, powodowałoby większy wzrost stopy emerytury bez ich udziału w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Nie ma więc wątpliwości, że wprowadzone różnicowanie pozostaje w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów wprowadzających reformę ubezpieczeń społecznych. Służy też realizacji tego celu i treści”.

Konsekwencją uznania, iż przepis art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej odnosi się wyłącznie do obliczenia tzw. części socjalnej emerytury, tj. zastosowania w tym przypadku poprzedniej kwoty bazowej, jest zaś konieczność stwierdzenia, że

przepis art. 53 ust. 4 wyłączający stosowanie art. 53 ust. 3 w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy po nabyciu prawa do renty lub wcześniejszej emerytury podlegali ubezpieczeniu co najmniej przez 30 miesięcy, dotyczy obliczania części socjalnej emerytury od kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej, a nie stosowania tejże kwoty bazowej do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia.

Emerytura nabywana na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej przez osobę pobierającą wcześniejszą emeryturę może być więc różnicowana wyłącznie w tzw. części socjalnej ze względu na fakt podlegania ubezpieczeniom przez co najmniej 30 miesięcy po nabyciu prawa do pierwotnego świadczenia., co potwierdził Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 10 września 2009 r. podjętą w składzie siedmiu sędziów w sprawie I UZP 6/09, zgodnie z którą kwotą bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej trzydziści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury (OSNP 2010 nr 5 – 6, poz. 72). Nie można zatem uznać, ażeby wyrażenie analogicznego poglądu przez Sąd Apelacyjny stanowiło naruszenie art. 53 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej przez błędną ich wykładnię, jak zarzuca skarżąca.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.